

## ***Elektroniczny kiler, czyli czego choroby boją się najbardziej.***

Wydaje nam się, że trwające w nieskończoność, kosztowne i często upokarzające leczenie jest smutną koniecznością, kiedy w końcu dopadnie nas choroba, która potrafi często wyłączyć nas z normalnego trybu życia, odebrać nam dobre samopoczucie i radość życia. A jeśli towarzyszy jej ból, staje się udręką. Bo przecież nie ma nic cenniejszego niż zdrowie. Właśnie tej maksymie hołdują specjaliści z Centrum Medycyny Alternatywnej „Merlin”, które rozpoczęło w Polsce dystrybucję Digital Clark's Zappera - przenośnego elektronicznego urządzenia, bijącego swoją skutecznością na głowę wszelkie tradycyjne metody leczenia, które zazwyczaj usuwają objawy, a nie przyczyny schorzeń.

Naukowcy i mikrobiolodzy postawili właśnie na szukanie przyczyn i udali się w głąb naszego ciała. Po 40 latach badań ponad wszelką wątpliwość udowodnili, że za niemal każdą chorobą stoi mały winowajca: bakteria, wirus, grzyb, pleśń lub pasożyt. Usunięcie ich z organizmu stało się priorytetem medycyny XXI w. Ma je każdy z nas w narządach, krwi i limfie. Stres sprzyja ich namnażaniu, a żywią się konserwantami zawartymi w pożywieniu. Stały się odporne na leki i antybiotyki, ale mają jedną słabość. Panicznie boją się prądu! Oczywiście nie tego, z którego korzystamy w naszych domach, ale specjalnego, o odpowiedniej wartości, częstotliwości i kształcie. Jeszcze parę lat temu potrzebne były laboratoryjne generatory, obecnie są to już urządzenia przenośne, z których może skorzystać każdy, by pozbyć się intruzów.

Jednym z takich urządzeń jest Digital Clark's Zapper, który ze względu na swoją funkcjonalność i skuteczność jest absolutnie najlepszym urządzeniem do zapperoterapii na rynku. Nie musimy ich już sprowadzać z zagranicy, często z niepewnych źródeł, czekając, czy aby w paczce nie wysła nam „przysłowiowej ceglówki”, za którą zapłacimy kilkaset euro, mówi z uśmiechem Jolanta Szczęśniak, szefowa centrum Merlin. Sami tą terapią interesujemy się od lat, bo jej skuteczność zadziwia nas do dziś. Codziennie dostajemy maile i telefony z podziękowaniami od ludzi, którzy zakupili Digital Clark's Zappera i udało im się uporać ze schorzeniem, co do którego już stracili nadzieję, że w ogóle mogą się go pozbyć, z entuzjazmem dodaje Pani Jola.

Nie dziwi nas fakt, że terapia jest tak skuteczna, bo na zagranicznych forach internetowych jest tysiące takich pozytywnych wpisów, a najbardziej prestiżowe uniwersytety, w tym Uniwersytet Einsteina w Nowym Yorku, potwierdziły w 1990 roku oficjalnie rewolucyjność tej metody. Cieszy nas natomiast to, że możemy się przyczynić do jej rozpowszechnienia w Polsce, a konkretnie fakt, że możemy udostępnić rolls-royce'a w cenie malucha. Do dzisiaj wielu ludzi nie było po prostu stać na tę terapię.

Oczywiście w Polsce można kupić popularnego zappera od 100 do 2550 zł.

Ale mało kto wie, że zapper jest tylko częścią tej wspaniałej terapii i ma bardzo ogólne zastosowanie, bo główną rolę w oczyszczaniu organizmu gra generator, który precyzyjnie w 3 minuty usuwa dowolnego pasożyta z naszych narządów. W Digital Clark's Zapper oprócz standardowego zappera jest właśnie generator o identycznych parametrach, jak ten na którym w swoim laboratorium pracowała pionierka tej metody dr H. Clark i który poleca w swojej książce „Kuracja życia”. Połączenie generatora i zappera oraz dodatkowo 15 gotowych programów, które eliminują wszystkie pasożyty przy danym schorzeniu, sprawia, że Digital Clark's Zapper nie ma na rynku konkurencji.

Największym atutem zapperoterapii jest jej skuteczność (97-98,7%), a metoda była testowana klinicznie na dziesiątkach tysięcy osób, włącznie z tak zwanymi niewyleczalnymi chorobami. Tak wysokim procentem nie może pochwalić się dziś żadna inna terapia na świecie i to wszystko bez jakichkolwiek skutków ubocznych. To jest na pewno medycyna naszych czasów i warto mieć takie urządzenie w swojej domowej apteczce.

Czy zapperoterapia jest potrzebna każdemu? Mam na myśli przeciętnego Kowalskiego, który czuje się w miarę dobrze i tylko od czasu do czasu zażywa jakieś witaminy na wzmocnienie. Jeszcze parę lat temu wahałabym się, ale teraz po tych wszystkich latach możemy powiedzieć, że poznaliśmy tę terapię *na wskroś* i zdecydowanie mogę powiedzieć, że tak.

Okazuje się na przykład, że drożdżak kandyda, tak znany w dzisiejszych czasach wywołujący różnego rodzaju stany grzybicze w organizmie, powodujący problemy przede wszystkim w narządach płciowych szczególnie u kobiet, ale i wywołujący zmęczenie, bóle głowy, ociężałość, brak koncentracji, spadek sił itp., występuje u każdej osoby, która zażywała kiedykolwiek antybiotyk. Digital Clark's Zapperem możemy go usunąć w czternastu 3-minutowych sesjach. Poprawa jest ogromna w samopoczuciu, nie mówiąc o dolegliwościach. A kto nie brał choć raz antybiotyków? Wracając do kandydy, produkuje ona około 70 miktotoksyn na dobę. Usunięcie jej z organizmu oraz wielu pasożytów jej podobnych owocuje doskonałym samopoczuciem i dobrym zdrowiem, leki i sztuczne witaminy bardzo często są pożywką dla tych mikroorganizmów, co przyczynia się tylko do wzrostu ich kolonii. Dr H. Clark opisuje w swojej książce między innymi zależność występowania przywr jelitowych u każdej osoby mającej cysty lub guzy. Czy mamy przywry w swoich organizmach? No cóż, występują one w każdym rodzaju mięsa, z wyjątkiem owoców morza. Jeśli kiedyś jedliśmy mięso, które nie było obrabiane termicznie dłużej niż 20 minut, to jest dość duże prawdopodobieństwo, że jesteśmy nosicielami przywr. Oczywiście, nie jest tak, że dziś przywra, a jutro guz. Te procesy trwają czasem lata i przywra musi mieć warunki do rozwoju, by broniący się organizm zamknął ją w cystę lub guza. Ja osobiście wolę nie czekać i stosować zapperoterapię, niż faszerować się chemią.

Zasada zapperoterapii jest bardzo prosta usuń przyczynę, a schorzenie samo zniknie.

Osobiście uważam, że bardzo dobrze się stało, iż nauka poszła w tym kierunku i nawet najwięksi sceptycy muszą się pogodzić z wynikami badań, że leczenie objawów jest mało skuteczne, a leczenie przyczyn daje wymierne korzyści i co tu dużo mówić, jest wiele tańsze i bezpieczniejsze.

Rozmawiał Maciej Wąsowicz

Zobacz więcej na [www.merlin-zdrowie.pl](http://www.merlin-zdrowie.pl)  
Centrum Medycyny Alternatywnej „Merlin”  
41-250 Czeladź, ul. Reymonta 68  
tel. (+48 32) 763 37 00  
tel. kom. 0 888 207 168  
e-mail: [merlin@merlin-zdrowie.pl](mailto:merlin@merlin-zdrowie.pl)